

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego o budynkach szpitali prowincjonalnych.

### Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania komisji sanitarnej z czynności Departamentu V. powziął Wys. Sejm na posiedzeniu w dniu 18. listopada 1890 roku następującą uchwałę: „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przedłożył na najbliższej sesji wyczerpujące sprawozdanie o sposobie pokrywania wydatków w razach potrzeby stawiania, powiększania i przerabiania szpitali prowincjonalnych i ewentualnie postawił odpowiednie wnioski“.

Wywiązując się z tego zadania Wydział krajowy przedstawia przedewszystkiem stan budynków szpitalnych, w jakim się te zakłady w roku 1866 znajdowały, kiedy Wydziałowi krajowemu wpływ na ich zarząd przyznano, następnie wykazuje co od tego czasu aż do dziś dnia i z jakich funduszków za interwencją Wydziału krajowego działośano, nareszcie przedkłada wnioski jak na przyszłość potrzebom w tym względzie zaradzić należy.

I tak w roku 1866 Biąła miała budynek darowany w r. 1846 przez księdza kanonika Jana Giędanowskiego obywatelom miejskim na własność szpitala. Dom ten mieścił w sobie 5 sal dla chorych, kancelaryę i kuchenkę; łózek było w nim 40; na jedno łóżko przypadało 300 stóp kubicznych powietrza. — W r. 1875 przystąpiono do postawienia nowego budynku. Funduszu na budowę dostarczyły z polecenia Wydziału krajowego: fundusz zapasowy szpitala, wynoszący 11.150 zł., zaliczka z funduszu krajowego 4.000 zł., zwrotna w 5 równych ratach rocznych z kosztów leczenia ubogich, resztę (4.458 zł.) pokryła kasa miejska zaliczką bezprocentową, zwróconą z nadwyżek dochodów szpitalnych. — Na to taksa kuracyjna podwyższoną została za zgodą c. k. Namiestnictwa z 50 ct. na 60 ct. — Zaliczki te spłacone zostały do r. 1879, a taksa została w tymże roku zniżoną na 50 ct. Obecnie mieści szpital 93 łózek a na jedno łóżko przypada 850 stóp kubicznych powietrza. — Napływ chorych jest jednak tak wielki, że jeżeli nie stanie wkrótce nowy szpital w sąsiednim Bielsku na Szląsku, trzeba będzie przystąpić do rozszerzenia szpitala.

W Bochni mieścił się szpital w najętym budynku na głównej ulicy miasta, za który płacono czynszu 1.200 zł. rocznie. W roku 1872 kupiono realność z ogrodem, mурowanym budynkiem, pawilonem i oficyną, za którą zapłacono 10.000 zł.; adaptacja kosztowała 1.700 zł. — Wszystko to pokryła gmina z funduszu zapasowego szpitalnego bez podnoszenia taksy, za wiedzą Wydziału krajowego.

W Brodach był szpital murowany w trzech niskich, ciasnych, wilgotnych, partelowych budynkach; na jednego chorego przypadało 450 st.<sup>3</sup> powietrza. W roku 1887 stanął staraniem prezesa Rady powiatowej nowy budynek szpitalny, a stary został zrestaurowany na sale dla chorób zakaźnych, kuchnię i pralnię. Funduszu na to przeszło 28.000 zł. dostarczył kapitał żelazny szpitala powstały przeważnie z zapisów i ze składek.

W Brzeżanach jest szpital do dnia dzisiejszego jak najgorzej umieszczony w najętym budynku w pobliżu stawu, z zupełnie zawilgoconą oficyną; przebywa tam do 60 chorych, na jednego chorego przypada 300 st.<sup>3</sup> powietrza; rozdział chorych niemożliwy, choroby zaraźliwe dostawszy się do szpitala grasują swobodnie. — Czynszu rocznego płaci szpital 650 zł. z dochodów szpitala, płynących z funduszu krajowego za leczenie ubogich a właściciel grozi podwyższeniem czynszu. Wszelkie starania o wyszukanie lepszego pomieszczenia, czy to przez najem, czy wybudowanie, rozbiły się o inercję Rady gminnej. — Budowa nowego gmachu szpitalnego jest tu koniecznie wskazaną.

Drohobycz mieścił swój szpital od założenia, t. j. od r. 1831 w ruderze klasztoru OO. Bazylianów za czynszem rocznym 680 zł. W roku 1878, kiedy ten budynek już żadną miarą nie mógł służyć na pomieszczenie zakładu leczniczego, a innego lepszego nie było można odszukać, wybudowała gmina własnym kosztem, według planu zatwierdzonego przez Wydział krajowy za 48.000 zł. nowy gmach, w którym szpital jest teraz umieszczony za czynszem rocznym 1.350 zł., opłacanym z dochodów szpitala samego.

W Jaśle był budynek szpitalny tak szczupły, że musiano wynająć filię na umieszczenie kilkunastu łóżek; na jedno łóżko przypadało około 500 st.<sup>3</sup> powietrza. — W r. 1874 udzielił Wydział krajowy gminie zaliczkę w kwocie 5.000 zł. zwrotną w 10 kwartalnych ratach z kosztów leczenia ubogich na przybudowanie czterech sal, w których się teraz mieści 40 łóżek. Zmiana ta wpłynęła na śmiertelność tak korzystnie, że wynosi teraz 5-2%, kiedy przedtem wynosiła 14%. Na umorzenie zaliczki podniesiono w r. 1875 takse z 50 ct. na 60 ct.; po spłaceniu zaś długów w r. 1880 zniżono ją znowu na 50 centów.

W Kołomyi mieścił się szpital we własnym budynku, w którym nie było ani dostatecznego miejsca dla chorych, ani pomieszkania dla rządcy, ani dostatecznego miejsca na umieszczenie kuchni, pralni, magazynów, trupiarni i t. d. W roku 1874 odrestaurowano dawny budynek i dobudowano dom administracyjny, w roku zaś 1876 brakujące jeszcze ubikacye i pawilon dla zakaźnych chorych. Funduszu na to dostarczył zarodowy kapitał szpitalny w kwocie 1.260 zł. i zaliczka z funduszu krajowego 3.000 zł. spłacona w kwartalnych ratach z kosztów leczenia ubogich. Na to podniesiono w roku 1878 takse z 50 ct. na 57 ct., którą w roku 1882 zniżono na 48 ct. W roku bieżącym żąda Wydział powiatowy rozszerzenia budynku szpitalnego.

Podhajce umieściły swój szpital powiatowy, uznany przez Wys. Sejm za powszechny i publiczny w roku 1873 w budynku oddanym szpitalowi na własność. Rozszerzenie terytorjum przez zakupno przyległej parceli, tudzież częste restauracye budynku dokonano w ciągu lat to udzielaniem jednorazowej zaliczki, spłaconej z rachunków kwartalnych szpitala, to wstawianiem potrzebnych kwot do budżetów. Pomimo tego została pierwotna taksa 60 ct. zniżoną w roku 1885 na 55 ct., a w roku 1891 na 53 ct.

W Przemyśle był szpital w chwili objęcia w zarząd autonomiczny jak najgorzej umieszczony w najgęściej zamieszkaney części miasta, częścią we własnym, częścią w najętym za 400 zł. budynku. Szpital posiadał funduszu zarodowego 22.000 zł. Z tego to kapitału wybudowała gmina w roku 1874 oficynę za kwotę około 5.000 zł. z reszty zaś i pożyczki zaciągniętej w kasie oszczędności w kwocie 12.000 zł. później piękny gmach dwupiętrowy mogący

pomieścić do 120 chorych. Pożyczka została spłaconą z dochodów szpitalnych płynących z podniesionej w r. 1874 o 10 ct. taksy. Po spłaceniu pożyczki taksa niższą została w r. 1879 do dawnej wysokości 50 ct.

W Rzeszowie był szpital w r. 1866 umieszczony w najętym budynku wilgotnym i ciasnym, nie mogącym pomieścić zgłaszających się chorych. Czynnemu opłacał 1.450 zł. rocznie. W roku 1887 stanął nowy gmach wybudowany przez miasto kosztem zwyż 40.000 zł. Na budowę użyto 5.311 zł. z funduszu rezerwowego szpitala a miasto dodało resztę po umorzeniu wzajemnych pretensyj miasta i szpitala datujących się z dawnych lat. Obecnie płaci szpital gminie czynszu 1.400 zł. rocznie. — Taksy kuracyjnej nie podniesiono. Śmiertelność zaś zmniejszyła się w nowym gmachu o 3·7%, pomimo złej wody, jakiej szpital używać musi.

Sambor posiadał i posiada do dziś dnia własny budynek nie mający żadnych warunków higienicznych, a do tego położony w miejscu bardzo niezdrowem, bo niskim i bałnistem. Wszystkie usiłowania umieszczenia szpitala w innym odpowiedniejszym budynku nie doprowadziły do pożądanego celu, a to dla tego, że w całym mieście nie ma stosownego domu do wynajęcia, a do budowy nowego gmachu gmina przystąpić nie chce, nie mając pewności, że pożyczka, którąby w tym celu zaciągnąć wypadało, będzie amortyzowaną z dochodów szpitala, zwłaszcza, że subwencya na budowę, o którą Wysoki Sejm upraszała, została w 1889 r. odmówioną.

W Sanoku był szpital w roku 1868 przy objęciu zarządu przez gminę jak najgorzej umieszczony w budynku najętym za 210 zł. rocznie. — W roku 1879 stanął nowy budynek na 80 łóżek zbudowany wedle planu zatwierdzonego przez Wydział krajowy. — Funduszu na budowę dostarczyły: gmina Sanok z datków i kar 2.500 zł., Wydział powiatowy zasiłku 1.000 zł., Wydział krajowy 1.000 zł. subwencji, fundusz krajowy w moc uchwały Wys. Sejmu z 24. kwietnia 1876 r. 10.000 zł. pożyczki sześcioprocentowej, spłacalnej w 32 ratach kwartalnych z nadwyżki dochodów szpitala. Oprócz tego został w roku 1890 wybudowany domek administracyjny, mieszczący w sobie pomieszkanie rządcy, magazyn i pralnię za 2.346 zł. z pożyczki zwrotnej z dochodów szpitala. — Taksa nie została od roku 1874 podwyższoną.

Nowy Sącz miał i ma dotąd własny budynek szpitalny, położony nieodpowiednio wśród targowicy, a do tego za szczupły, ażeby pomieścić obecnie zgłaszających się chorych i odosobnić zakaźnych. — Usiłowania Wydziału krajowego i gminy dążące do wybudowania nowego gmachu w stosowniejszem miejscu speliły dotąd na niczem, głównie ze względu na źródło, któreby funduszy na budowę dostarczył miało.

W Śniatynie zastał Wydział krajowy szpital w najętym za 300 zł. rocznie budynku, położonym najniewłaściwiej obok szynków i chlewów licznej nierogacizny. — W roku 1874 umieściła gmina szpital w budynku zakupionym za 4.500 zł. z funduszu zapasowego szpitala. W tym też do dziś dnia pozostaje, aczkolwiek na potrzeby dzisiejsze nie wystarcza.

Stanisławów posiada własny budynek szpitalny, który w roku 1874 z kapitału będącego własnością szpitala, po umorzeniu wzajemnych pretensyj szpitala i gminy — kosztem około 9.500 zł. rozszerzono dobudowaniem skrzydła i pokryto blachą cynkową.

Sokal ma szpital powiatowy otwarty w roku 1878. — Ówczesna Rada powiatowa starając się o uznanie szpitala za publiczny i powszechny darowała aktem fundacyjnym szpitalowi na własność dom przez nią za 16.500 zł. zakupiony, bezsprzecznie najlepszy w całym Sokalu, lecz położony w środku miasta, w rynku. Tym samym aktem fundacyjnym zobowiązał się powiat ponosić wszelkie ciężary wpływające z zarządu szpitala. Położenie budynku w rynku jest powodem, że terażniejsza Rada powiatowa zamierza przenieść szpital poza miasto. Życzeniu temu Wydział krajowy się nie sprzeciwia, jednak pod warunkiem, że Wydział powiatowy wybuduje nowy budynek odpowiadający wszelkim wymogom higieny szpitalnej w sto-

sownem miejscu, ale w myśl powyższego zobowiązania z własnych funduszków powiatowych a nie szpitalnych.

Stryj własnego budynku szpitalnego nie posiadał, opłacał roczny czynsz najmu w kwocie 1.550 zł. oprócz kosztów na coroczne naprawy. — Uchwałą z dnia 24. kwietnia 1876 r. polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu udzielić gminie pożyczkę w takiej kwocie, jaka okaże się potrzebną do pokrycia kosztów budowy i do urządzenia szpitala pod warunkami jak najkorzystniejszymi. — Na podstawie tej uchwały udzielił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Stryju dla miasta Stryja na budowę szpitala w roku 1877 pożyczkę w łącznej kwocie 26.000 zł. na 6%, spłacalną w 32 ratach półrocznych z dochodów szpitala. Nowy budynek został oddany do użytku chorych w roku 1878. Oprócz tego wybudowanym został w roku 1890 dom administracyjny kosztem 5.635 zł. z funduszu zarodowego. — Obecnie szpital stryjski jest odpowiednim i opłaca na procent i amortyzacją pożyczek 1.480 zł. rocznie, a zatem mniej aniżeli płacił dawniej czynszu za najem.

W Tarnopolu jest szpital dotychczas jak najgorzej umieszczony we własnym budynku. Szpital posiada majątku około 33.000 zł. Z inicjatywy Wydziału krajowego kupiła gmina plac otoczony polami i ogrodami, obejmujący 1.512 metrów kwadratowych w zamiarze wybudowania na nim szpitala na 75 łózek, bo na toby fundusz szpitala bez mała wystarczył. Władze jednak rządowe uznały, że budynek projektowany byłby za mały, bo powinienby mieścić 100 łózek, a plac zakupiony jest nie dosyć obszerny. — Wydział krajowy polecił tedy gminie w r. 1890, aby odszukała inny plac odpowiedniejszy pod budowę szpitala na 100 łózek i zaciągnęła pożyczkę w kwocie brakującej do kosztów tej budowy, obiecując czynszem najmu wypłacanym z funduszu szpitalnego pokrywać roczne raty tej pożyczki. Wykonanie tego polecenia zostało wstrzymane po uchwale Wys. Sejmu z dnia 18. listopada 1890. — Budowa jednak nowego gmachu jest nagłą koniecznością.

W Tarnowie był szpital dla chorych połączony z domem dla ubogich. Jak chorzy tak ubodzy byli umieszczeni w budynku będącym wspólną ich własnością. W roku 1877 przeprowadzono rozdział funduszków, a szpital pozostał wyłącznym właścicielem budynku. W roku 1885 uchwałą z 4. stycznia zezwolił Wys. Sejm na budowę północnej części budynku kosztem 26.384 zł. pod warunkiem, jeżeli gmina zobowiąże się do płacenia połowy rat amortyzacyjnych i odsetków od tej pożyczki, drugą połowę będzie opłacać fundusz krajowy. Miasto przyjęło na siebie ten obowiązek a budowa została w r. 1888 ukończoną. Taksa była w 1875 roku 60 ct., w r. 1881 została niższą na 50 ct.

W Wadowicach jest szpital umieszczony jak najnieodpowiedniej w najętym za 312 zł. budynku. Innego stosowniejszego umieszczenia znaleźć nie można. Zachodzi więc konieczna potrzeba wybudowania nowego budynku na szpital. Rozchodzi się tylko o fundusze.

W Zaleszczykach był szpital umieszczony we własnym budynku, mieszczącym w sobie tylko cztery izby. Dzięki prywatnej ofiarności i niezwyklej oszczędności zarządu został znacznie rozszerzony, tak że teraz ma 9 sal a pomieścić może 60 chorych. Pomimo to napływ szukających opieki jest tak wielki, że dalsze rozszerzenie budynku jest wskazane. Taksa wynosiła 50 ct. i nie była nigdy podwyższaną.

W Złoczowie był szpital przy objęciu w zarząd powiatu jak najgorzej umieszczony, pomimo że posiadał własny fundusz zarodowy. Z tego to funduszu zakupiła Rada powiatowa budynek nowy za 24.000 zł. z reszty zaś, tudzież z oszczędności w gospodarce rozszerzyła z biegiem czasu zakład przybudową pralni, latryn i domu przedpogrzebowego. — Taksa została w r. 1877 o 7 centów podwyższoną, w r. 1881 zaś na 50 ct., w r. 1886 na 45 ct., a w roku 1891. na 44 ct. niższą.

W Żółkwi posiadał szpital własny budynek. W roku 1872, kiedy Wydział krajowy polecił umieścić część obłąkanych w filii tamtejszej, odrestaurowano ten budynek i wybudowano oficynę kosztem 8.184zł. Wydatek ten zwrócony został z taksy szpitalnej za obłąkanych.

Żywiec ma szpital powiatowy otwarty w r. 1887. Budynek jest nowy, wystawiony z datków dobrowolnych Arcyksięcia Albrechta i innych, tudzież z funduszków powiatowych. Aktem fundacyjnym zobowiązał się powiat pokrywać w przyszłości z funduszków powiatowych wszelkie wydatki na dobudowanie lub rozszerzenie zakładu.

Z powyższego przedstawienia okazuje się po pierwsze, że umieszczenie naszych szpitali prowincjonalnych w chwili objęcia ich w zarząd władz autonomicznych pozostawiało bardzo wiele do życzenia; po drugie, że teraz szpitale w Bochni, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Przemyślu, Rzeszowie, Sanoku, Sokalu, Stanisławowie, Stryju, Tarnowie, Złoczowie, Żółkwi i Żywcu są już stosunkowo do skromnych środków kraju naszego przyzwoicie pomieszczone; po trzecie, że szpitale w Podhajcach, Śniatynie, Zaleszczykach a ewentualnie i w Białej wkrótce będą wymagały rozszerzenia swoich budynków; po czwarte nareszcie, że w Brzeżanach, Samborze, Tarnopolu, Wadowicach a ewentualnie w Sączu są nowe budynki koniecznie wskazane.

Fundusze, z jakich dotychczas budynki szpitalne zakupywane, budowane, rozszerzane i restaurowane bywały, pochodziły albo z zarodowych majątków samych szpitali powstałych z zapisów, składek, tudzież z funduszków powiatowych, jak w Białej, Bochni, Brodach, Kołomyi, Przemyślu, Śniatynie, Podhajcach, Sokalu, Stanisławowie, Złoczowie i Żywcu albo z drobniejszych zaliczek z rubryki III. funduszu krajowego, które z kwartalnych rachunków szpitalnych, wypłacanych za koszta leczenia ubogich, stręcane bywały jak w Jaśle, Kołomyi, Podhajcach i Żółkwi, albo z pożyczek, które Wys. Sejm uchwałą z dnia 24. kwietnia 1876 roku Sanokowi i Stryjowi z funduszu krajowego udzielić polecił, a które z dochodów tych szpitali do dziś dnia spłacane bywają; albo jak w Tarnowie z pożyczki, którą w moc uchwały Wys. Sejmu z dnia 4. stycznia r. 1885 do połowy fundusz krajowy i gmina miasta Tarnowa z własnych funduszków, spłacają; albo nareszcie z pożyczek zaciągniętych przez gminy, od których fundusz szpitalny opłaca gminie procenta, tytułem czynszu za najem budynku, jak w Drohobyczu i w Rzeszowie.

O wszystkim tem donosił Wydział krajowy w każdym poszczególnym wypadku we właściwym czasie w sprawozdaniach z czynności Wydziału krajowego.

Do zezwolenia na pokrywanie procentów od pożyczek zaciągniętych przez gminy na budowę tytułem czynszu za najem z dochodów szpitala czuł się Wydział krajowy uprawnionym istniejącymi przepisami. — Rozporządzenie bowiem ministeryalne z 10. kwietnia 1857. L. 10.946 obowiązujące do dziś dnia a normujące sposób obrachowania taks za leczenie w szpitalach publicznych i powszechnych, wyraźnie postanawia w §. 4., że wszelkie ciężary połączone z utrzymaniem budynku, tudzież czynsz najmu powinny być przy wymiarze taksy zarachowane. — Jeżeli więc szpital we własnym budynku ze względów higienicznych nie może być pozostawionym, jeżeli w całym mieście nie ma stosownego na szpital budynku do wynajęcia, jeżeli nareszcie, fundusz krajowy nie ma obowiązku dostarczać kwot potrzebnych na budowę szpitali prowincjonalnych, toć nie pozostaje nic innego, jak tylko wezwać gminę, ażeby, czy to z własnych czy pożyczonych pieniędzy wybudowała gmach, z któregooby szpital czynsz za najem w wysokości odsetków od wydanego na budowę kapitału opłacał, rozumie się, potrąciwszy kwotę uzyskaną ze sprzedaży starego budynku, który był własnością szpitala. — Że c. k. władze państwowe podzielają to zapatrywanie Wydziału krajowego, najlepszym tego dowodem jest załączony w alegacie reskrypt c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 9. lutego 1886 r. L. 2.139, wydany z upoważnienia, udzielonego Najwyższem postanowieniem z 2. lutego 1886 r. a intymowany Zwierzchności gminy miasta Brzeżan przez c. k. Starostwo, w odpowiedzi na

prośbę o wyznaczenie z państwowej loteryi dobroczynności datku na budowę szpitala, w którym znajduje się ustęp dosłowny: „gminom przysłuża prawo wliczania do kosztów utrzymania chorych procentów od kapitałów użytych na budowę powszechnych szpitali“.

Co zaś do zaliczek, które Wydział krajowy udzielał gminom na budżetem nieprzewidziane restauracje lub pilne dobudowy, a które bywały zwracane z kwartalnych rachunków za leczenie ubogich, to Wydział krajowy czynił to anticipando w zastępstwie funduszu rezerwowego, który w każdym szpitalu nie mającym własnego majątku, wedle wyżej powołanego rozporządzenia ministeryalnego z roku 1857. przy obliczaniu taksy w rachubę wzięty i utworzony być winien, a to w nadziei, że oszczędnością w wydatkach preliminowanych budżetem szpitalnym taki fundusz zapasowy się wytworzy, z którego zwrot zaliczki w krótkim czasie nastąpić musi. W tym względzie nadzieja nas jeszcze nie zawiodła.

Rozporządzenie ministeryalne z roku 1857 L. 10.945, wyżej powołane, obowiązuje dotychczas we wszystkich krajach koronnych Przedlitawii. Ustawa tylko krajowa z dnia 5. marca 1888 r., urządzająca stosunki prawne szpitali powszechnych i publicznych w Królestwie Czeskiem, zmienia to rozporządzenie dla Czech o tyle, że w §. 17. postanawia, iż wydatki na nowe budowle, na budowy i przebudowania, równie jak na ich wewnętrzne urządzenie mają być pokrywane przez tych, którzy zakład utworzyli lub w zarząd, (Obsorge) przyjęli, bez wszelkiego regresu do funduszu krajowego.

W duchu tego postanowienia ustawy czeskiej, Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi stawiał jeszcze w latach 1877 i 1886 — a więc przed wydaniem ustawy czeskiej — Reprezentacyom powiatowym Sokal i Żywiec za warunek uznania ich szpitali za powszechne i publiczne nie tylko oddanie aktem fundacyjnym na własność szpitala budynku z całkowitem urządzeniem wewnętrznem, lecz także zobowiązanie się pokrywać w przyszłości z funduszu powiatowego wszystkich wydatków połączonych z zarządem szpitala na budowę, przeistoczenie lub dobudowanie budynków.

Aby jednak obowiązek pokrywania kosztów nowych budowli wkładać na niezamożne gminy miejskie, jak Brzeżany, Sambor lub Wadowice, w których istniejące od dawna budynki szpitalne chylą się do upadku, wbrew obowiązującemu rozporządzeniu z roku 1857 bez regresu do funduszu szpitala, czyli bez możności wrachowania w takse wydatku za najem budynku, nie będącego własnością szpitala, to Wydział krajowy tego nie może uznać za słuszne, zwłaszcza, że wedle wykazów statystycznych korzystają z dobrodziejstwa szpitali gminy, w których szpitale są położone, tylko w stosunku 9:4 na sto.

Po tem przedstawieniu sprawy, Wydział krajowy wyraża przekonanie, że postępowanie dotychczasowe było w tej mierze prawidłowe, przepisami obowiązującymi uzasadnione, celowi odpowiednie a dla kraju korzystne; w rezultacie bowiem zaopatrzyło większą część szpitali naszych prowincjonalnych w przyzwoite budynki środkami dla funduszu krajowego nie zbyt uciążliwymi. Dla tego też Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy powziąć następującą

## U c h w a ł e :

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu :

1. Ażeby z gminami, w których zachodzi uznana potrzeba umieszczenia już istniejącego szpitala w nowym budynku, zawierał umowy, któremiby zobowiązał gminy do wybudowania nowego budynku szpitalnego kosztem gminy z prawem regresu do funduszu zarodowego i zapasowego szpitala, — o ileby je szpital posiadał — tudzież do pobierania z dochodów szpitala umówionego czynszu najmu nowego budynku w wysokości nieprzekraczającej rat amór-

tyzacyjnych od kwoty wydanej z funduszu gminnego, czy to własnej czy pożyczonej, a to dopóty, dopóki kwota ta nie będzie umorzona;

2. ażeby nie przedkładał Sejmowi prośb Reprezentacyj powiatowych lub gminnych o uznanie założonych przez nich szpitali za zakłady powszechnie i publiczne, jeżeli nie oddadzą na własność szpitalowi budynku, w którym się mieści, wraz z całym urządzeniem wewnętrznym, tudzież, jeżeli się aktem fundacyjnym nie zobowiążą pokrywać w przyszłości z własnych funduszków, bez pretensyi do funduszu krajowego lub szpitalnego, wszelkich nadzwyczajnych wydatków, połączonych z zarządzeniem szpitala, czy to na nową budowlę, czy na dobudowanie, czy przebudowanie darowanego budynku, czy nareszcie na wewnętrzne urządzenie dodanych części.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.**

Lwów dnia 26. maja 1891.

Marszałek krajowy:

*Sanguszko.*

Sprawozdawca:

*Dr. Franciszek Horszard,*

Członek Wydziału krajowego.

## Odpis

pisma c. k. Starostwa w Brzeżanach z dnia 26. lutego 1886.  
l. 2568 do Zwierzchności gminnej w Brzeżanach.

Na mocy upoważnienia udzielonego Najwyższem postanowieniem z d. 2. lutego oznajmił Jego Ekscelencya Pan Minister spraw wewnętrznych reskryptem z d. 9. lutego l. 2139, że prośba Reprezentacyi miasta Brzeżan o wyznaczenie datku z państwowej loteryi dobroczynności na budowę tutejszego publicznego szpitala nie została uwzględnioną a to z powodu, ponieważ gminom przysłuży prawo wliczania do kosztów utrzymania chorych procentów od kapitałów użytych na budowę powszechnych szpitali, przeto gmina Brzeżany jest w możności pokryć własnymi siłami bez odwoływania się do nadzwyczajnych źródeł tak nie zbyt wysoko preliminowanych kosztów budowy szpitala, bądź to przez zaciągnięcie pożyczki w kasach oszczędności, bądź też w innych zakładach kredytowych pod przystępnymi warunkami. Z drugiej strony pożądanem jest w interesie rychłego otworzenia wzmiankowanego wymogom budowniczo-sanitarno-policyjnych przepisów odpowiadającego szpitala, iżby budowa tegoż za pomocą środków uzyskanych w drodze pożyczki rychło mogła być rozpoczętą bez wyczekiwania na zasiłek z dochodu loteryi państwowej, ponieważ rzeczony zasiłek wobec tego, iż znaczna ilość zakładów i instytucyj w pierwszym rządzie do tego uprawnionych od dawna jest już zanotowaną do obdzielenia datkami dochodu pomienionej loteryi, dopiero po długim szeregu lat mógł być udzielony i to w kwocie stosunkowo nieznaczej, gdyż dochód z pomienionej loteryi coraz się zmniejsza.

Zawiadamiam o tem Zwierzchność gminną wskutek reskryptu Wys. Prezydium c. k. Namiestnictwa z d. 17. lutego l. 1352 odnośnie do próby do Najjaśniejszego Pana wniesionej.